

Sygn. akt III AUa 566/19

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SO del. do SA Jacek Chaciński (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. w Lublinie

sprawy A. T.

z udziałem Biura (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji A. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 kwietnia 2019 r. sygn. akt VIII U 461/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od A. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Jacek Chaciński Elżbieta Czaja Elżbieta Gawda

**Sygn. akt III AUa 566/19**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie A. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 26 lutego 2016 r. Zasądził do wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kwotę 2550 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Decyzją z dnia 26 lutego 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. ustalił dla A. T. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Biuro (...) Spółki z o.o. w następujących kwotach:

- za miesiąc wrzesień 2015 roku na ubezpieczenia społeczne 146 zł i na ubezpieczenie zdrowotne 198,98 zł,
- za miesiąc październik 2015 roku na ubezpieczenia społeczne 7,30 zł i na ubezpieczenie zdrowotne 167,90 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że A. T. zgłoszona została do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego na podstawie umowy o pracę przez płatnika Biuro (...) Spółkę z o.o. od dnia 1 sierpnia 2013 roku z wymiarem 1/8 etatu i wynagrodzeniem w kwocie 219 zł na stanowisku głównego księgowego, zaś od dnia 1 sierpnia 2015 roku - na pełny etat i z wynagrodzeniem 14256,80 zł na stanowisku dyrektora – głównego księgowego. Zdaniem organu rentowego, działanie to było celowe i miało na celu uzyskanie świadczeń od wysokiej podstawy. Podkreślono przy tym, że w sytuacji wspólnika spółki posiadającego udział większościowy (wnioskodawczyni posiada 92 % udziałów), pełniącego dodatkowo funkcję Prezesa Zarządu tej spółki, brak jest dodatkowego uzasadnienia do tworzenia dodatkowej funkcji dyrektora spółki dla realizacji zadań leżących.

Odwołanie od tej decyzji w dniu 5 kwietnia 2016 roku złożyła A. T., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonej decyzji polegający na niewłaściwym ustaleniu, iż aneks z dnia 31 lipca 2015 roku był czynnością pozorną, mającą na celu uzyskanie świadczeń od wysokiej podstawy przez odwołującą, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego podczas, gdy wnioskodawczyni faktycznie od dnia 1 sierpnia 2015 roku miała zwiększony etat z 1/8 do pełnego etatu i zwiększony zakres obowiązków. Związane to było z tym, że stale zwiększała się liczba klientów Biura (...), a co za tym idzie powstała konieczność podjęcia przez odwołującą większej części obowiązków jako głównej księgowej (do pracy merytorycznej stricte księgowej), ale również jako dyrektora (do organizowania pracy i pracy nadzorczej nad pracownikami niższego szczebla, tj. księgowymi, asystentami oraz do pracy związanej z kontaktami ze stałymi klientami i pozyskania nowych klientów). To spowodowało zwiększenie odwołującej wymiaru etatu i zmianę stanowiska pracy oraz znaczne podwyższenie wynagrodzenia za świadczoną pracę. Mając na uwadze podniesione zarzuty wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że od dnia 1 sierpnia 2015 roku podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) A. T. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Biuro (...) Spółki z o.o. z siedzibą w L. w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 14256,80 zł brutto (odwołanie k. 3-16).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji.

W toku procesu pełnomocnik wnioskodawczyni popierał odwołanie i wnosił o zasądzenie kosztów procesu, a pełnomocnik ZUS wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 roku oddalił odwołanie wnioskodawczyni, zaś Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 17 stycznia 2018 roku uchylił zaskarżony wyrok, zniósł w całości postępowanie i przekazał Sądowi Okręgowemu w Lublinie sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Przyczyną powyższego było prowadzenie postępowania sądowego przez Sąd pierwszej instancji bez udziału strony postępowania- płatnika składek pracodawcy wnioskodawczyni.

Biuro (...) Spółka z o.o. w L. została zarejestrowana w KRS w grudniu 2012 roku, a od stycznia 2013 roku zaczęła prowadzić działalność gospodarczą. Działalność spółki polega na prowadzeniu usług rachunkowych, ksiąg handlowych, ksiąg przychodów i rozchodów.

Wnioskodawczyni A. T. posiada w Spółce 46 udziałów o wartości 4600 zł, a cały kapitał zakładowy wynosi 5000 zł. Drugim wspólnikiem Spółki jest mąż wnioskodawczyni R. T., który posiada 4 udziały. Zarząd Spółki jest dwuosobowy: wnioskodawczyni pełni funkcję Prezesa Zarządu, zaś R. T. jest członkiem Zarządu.

Wnioskodawczyni w 2004 roku ukończyła studia magisterskie uzupełniające na kierunku (...), a w 2005 roku studia podyplomowe w zakresie (...).

W dniu 1 sierpnia 2013 roku pomiędzy Biuro (...) Spółką z o.o. reprezentowaną przez pełnomocnika M. Ś. (1) (siostra wnioskodawczyni), a wnioskodawczynią została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony. Na podstawie tej umowy wnioskodawczyni została zatrudniona w wymiarze 1/8 etatu na stanowisku głównej księgowej z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 200 zł. Wynagrodzenie płatne było 10 go następnego miesiąca. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano: L., ul. (...). Na podstawie aneksów do tej umowy, wynagrodzenie wnioskodawczyni od dnia 1 stycznia 2014 roku zostało zwiększone do kwoty 210 zł, a od dnia 1 stycznia 2015 roku do kwoty 219 zł. Do obowiązków wnioskodawczyni należało sporządzanie sprawozdań finansowych, nadzór merytoryczny i rachunkowy nad prawidłowością rozliczeń podatkowych, współpraca z instytucjami zewnętrznymi. Wnioskodawczyni zajmowała się także rozliczaniem księgowym pracowników Biura (...) Spółki z o.o. w L. do września 2015 roku. Od września 2015 roku ten zakres czynności został powierzony spółce (...) na podstawie odrębnej umowy za to wynagrodzeniem w wysokości 1389,90 zł miesięcznie. Od dnia 1 stycznia 2015 roku miejsce świadczenia pracy przez wnioskodawczynię zostało określone jako L., ul. (...), gdzie znajduje się obecna siedziba spółki. Wnioskodawczyni nie świadczyła pracy w określonych godzinach.

Wnioskodawczyni, od początku działalności spółki, kontaktowała się z klientami, podpisywała z nimi umowy o współpracy, ustalała warunki współpracy, poszukiwała nowych klientów, a gdy klienci mieli pewne sprawy o charakterze finansowym to wyjaśnienia, to umawiali się na spotkania z wnioskodawczynią. Zatrudniała pracowników Spółki, decydowała o ich obowiązkach, wynagrodzeniu za pracę, kontrolowała ich pracę.

Z datą 31 lipca 2015 roku sporządzony został aneks do umowy o pracę. Aneks został podpisany przez M. Ś. (1) działając w imieniu Biura (...) Spółki z o.o. i wnioskodawczynię, z mocą obowiązującą od dnia 1 sierpnia 2015 roku. Zgodnie z tym aneksem wnioskodawczyni miała pracować na stanowisku dyrektora – głównego księgowego w pełnym wymiarze czasu pracy, a jej wynagrodzenie miało wynosić 14 256,80 zł. Do systemu ubezpieczeń społecznych zwiększona podstawa wymiaru składek i zmiana etatu zostały zgłoszone w deklaracji miesięcznej (...) za miesiąc wrzesień 2015 roku. Płatnik deklaracje miesięczne składał 15 – ego następnego miesiąca. W zakresie obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności w pisemnym zakresie datowanym na dzień 1 sierpnia 2015 roku wskazano, że do obowiązków wnioskodawczyni będzie należało: kształtowanie i realizacja strategii firmy, nadzorowanie realizowanych zadań, dobór personelu, podejmowanie decyzji strategicznych i działań zapewniających rozwój firmy, nadzór nad pracą działu finansowo księgowego i przygotowywanie sprawozdań finansowych, a jej przełożonym będzie M. Ś. (1).

Wnioskodawczyni nadal wykonywała czynności księgowej w zbliżonym wymiarze jak poprzednio, kontrolowała pracowników, zarządzała i kierowała biurem, rozmawiała z podmiotami jakie mają potrzeby i co biuro może im zaoferować, nawiązywała współpracę z innymi podmiotami.

Wnioskodawczyni ma dwoje dzieci, jedno urodzone (...), drugie urodzone (...). Po urodzeniu drugiego dziecka była na rocznym zasiłku macierzyńskim do dnia (...), następnie na urlopie wychowawczym do marca 2020 roku. Od dnia 22 sierpnia 2015 roku wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z pogorszeniem stanu zdrowia spowodowanym stanem ciąży. Zwolnienie lekarskie wnioskodawczyni trwało nieprzerwanie do dnia porodu.

Ponadto wnioskodawczyni od grudnia 2011 roku jest zatrudniona w (...) Spółce z o.o. na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/5 etatu. W ramach tej umowy wnioskodawczyni zajmuje się weryfikowaniem dokumentów w zakresie deklaracji podatkowej.

Od 2013 roku wnioskodawczyni zatrudnia pracowników w Spółce. Systematycznie zwiększała zatrudnienie i systematycznie zwiększała ilość obsługiwanych podmiotów. Pracownikiem Spółki byli:

I. G. od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku z podstawą wymiaru 2200 zł. do czerwca 2015 roku, następnie od października 2013 roku przebywająca na zwolnieniu lekarskim, a następnie na urlopie macierzyńskim i urlopie wychowawczym, od lutego 2016 roku z podstawą wymiaru składek 3055,12zł;

M. J. zatrudniona w okresie od dnia 7 października 2013 roku do dnia 31 marca 2016 roku na 1/2 etatu do lipca 2015 roku z podstawą wymiaru składek liczoną od minimalnego wygradzenia, a następnie z podstawą wymiaru składek 2200 zł;

A. K. od dnia 1 września 2014 roku do dnia 30 listopada 2015 roku, od dnia 21 marca 2016 roku do dnia 31 maja 2016 roku na część etatu z podstawą wymiaru składek w kwotach 220 zł, 50 zł;

T. R. od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 16 kwietnia 2016 roku z podstawą wymiaru składek 2050 zł-2300 zł;

M. W. od dnia 8 lipca 2013 roku do dnia 2 lutego 2015 roku, od dnia 3 lutego 2015 roku do dnia 6 czerwca 2015 roku z podstawą wymiaru składek liczoną od minimalnego wygradzenia;

A. M. od dnia 1 marca 2016 roku na część etatu z podstawą wymiaru składek liczoną od minimalnego wygradzenia;

R. T. od dnia 1 sierpnia 2013 roku na 1/8 etatu, a od września 2015 roku 1/4 etatu, z podstawą wymiaru składek liczoną od minimalnego wygradzenia;

F. C. (1) od 1 grudnia 2013 roku 1/2 od listopada 2015 roku na cały etat z podstawą wymiaru składek liczoną od minimalnego wygradzenia;

M. Ś. (1) od 2015 roku na umowę zlecenia przy podstawie wymiaru składek 300 zł, od 2017 roku 431,45zł;

A. Ł. w okresie od dnia 15 lutego 2016 roku do dnia 30 września 2016 roku z podstawą wymiaru składek 1289 zł - 2194 zł

R. T. został zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży i marketingu z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 200 zł (aneks do umowy o pracę akta ZUS).

Za 2014 rok przychód Biura (...) Spółki z o.o. w L. wyniósł 298.149,09 zł, a dochód 85.732,48 zł, w 2015 roku przychód tej spółki wynosił 326975,48 zł, a dochód 104409,89 zł. Na koniec 2014 roku spółka ta obsługiwała 47 kontrahentów. Od dnia 1 i 2 stycznia 2015 roku spółka zawarła umowy na obsługę trzech kolejnych klientów. Od dnia 7 stycznia 2015 roku spółka zaczęła prowadzić obsługę (...) spółki cywilnej i (...) spółki jawnej. Od lutego 2015 roku Biuro (...) zaczęło także obsługiwać (...) spółkę cywilną. Od marca 2015 roku doszła do obsługi klientka T. K., a od dnia 30 lipca L. Ł.. Od dnia 9 maja 2015 roku do obsługi doszła (...) Spółka z o.o. W okresie od stycznia do lipca 2015 roku dodatkowo do obsługi doszło zatem 9 podmiotów. Z dniem 31 marca 2015 roku zakończono jednak obsługę trzech podmiotów, tak samo z dniem 31 lipca 2015 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i aktach ZUS oraz zeznania świadków: E. P. , M. Ś. (1) , częściowo zeznania wnioskodawczynie A. T. .

Sąd w całości obdarzył wiarą dowody z dokumentów – za wyjątkiem aneksu do umowy o pracę wnioskodawczynie z dnia 31 lipca 2015 roku wraz z załącznikiem zakresem obowiązków - uznając, iż nie budzą one wątpliwości pod względem formy, treści oraz faktu sporządzenia przez uprawnione podmioty; nie zostały one również zakwestionowane przez strony. Sąd nie podzielił natomiast treści dokumentów jak wyżej bowiem są sprzeczne w wnioskami płynącymi wprost z zeznań samej wnioskodawczynie. Wymieniona przyznała, iż ma zdecydowanie większościowy udział w Spółce, samodzielnie i w pełni zarządza Spółką, zatrudnia pracowników, kontroluje ich pracę, decyduje o ich wynagrodzeniu, szuka klientów, nawiązuje z nimi współpracę, decyduje o warunkach współpracy, czynności te wykonywała od początku istnienia Spółki. Natomiast w zakresie spornego aneksu do umowy o pracę nie potrafiła wskazać kto podjął decyzję o jej zatrudnieniu na pełny etat, przyznając jednocześnie, iż samodzielnie podjęła decyzję o zwiększeniu swojego wynagrodzenia za pracę. W ocenie Sądu za całkowicie niewiarygodne jako nielogiczne należy

uznać informację wynikającą z zakresu obowiązków dołączonego do aneksu i twierdzenia wnioskodawczynie, iż z realizacji powierzonych jej obowiązków miałyby odpowiadać przed M. Ś. (1). M. Ś. (1) zaprzeczyła by kontrolowała pracowników, jednoznacznie wskazując, iż kontrolę pracy pracowników wykonywała wnioskodawczynie. Co więcej, w relacji swej świadek nie wskazała wnioskodawczynie jako pracownika spółki, a osobę zarządzającą i nadzorującą (k. 238v), a zakres umowy zlecenia, który wiązał świadka nie wskazywał na te kompetencje.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków E. P. oraz M. Ś. (1), bowiem brak podstaw do ich kwestionowania. Świadkowie wskazali okoliczności spostrzeżone w czasie wykonywania przez nich obowiązków służbowych, w tym E. P. relacjonowała o przebiegu współpracy z wnioskodawczynią, zaś M. Ś. (1) zeznała o organizacji pracy w Spółce Biuro (...) i czynnościach jakie faktycznie na co dzień wykonywała w Spółce wnioskodawczynie. Zdaniem Sądu żadnego znaczenia w sprawie nie mają zeznania świadka E. P. w zakresie jej wynagrodzenia jakie osiąga z tytułu stosunku pracy wobec całkowitej dysharmonii kondycji finansowej, zakresu i przedmiotu działalności płatnika świadka i spółki z o.o. Biuro (...).

W ocenie Sądu można uznać za przekonujących zeznań wnioskodawczynie, iż w dniu podpisywania aneksu do umowy nie miała świadomości, że jest w ciąży i nawet nie mogła przypuszczać, że jest w ciąży, gdyż miała podstawy przypuszczać, że jest bezpłodna. Wnioskodawczynie urodziła pierwsze dziecko w 2000 roku, a nadto biorąc pod uwagę datę zgłoszenia zmian wynikających z aneksu do systemu ubezpieczeń społecznych dopiero wraz z deklaracją za miesiąc wrzesień 2015 roku, fakt, że od dnia 22 sierpnia 2015 roku była na zwolnieniu lekarskim w związku z problemami zdrowotnymi spowodowanymi ciążą, trudno dać wiarę zeznaniom wnioskodawczynie. Do dnia 31 lipca 2015 roku wynagrodzenie wnioskodawczynie wynosiło przy tym tylko 219 zł, a od dnia 1 sierpnia 2015 roku już 14 256,80 zł, czyli zostało zwiększone 65 razy. Sąd podniósł, że nie można tracić z pola widzenia, że M. J. i T. R., które w tym czasie pracowały jako księgowo otrzymywały wynagrodzenia w wysokości 2200 zł - 2300 zł, czyli 6 razy mniej niż wnioskodawczynie.

W ocenie Sądu I instancji z przeprowadzonego postępowania jednoznacznie wynika, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją wnioskodawczynie A. T. była zatrudniona przez Biuro (...) Spółkę z o.o. w L., jednakże na poprzednio obowiązujących zasadach (czyli zasadach obowiązujących do dnia 31 lipca 2015 roku), a zakres wykonywanych przez nią obowiązków nie usprawiedliwiał ustalenia wysokości jej wynagrodzenia na poziomie 14 256,80 zł brutto miesięcznie.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonując oceny zasadności odwołania wnioskodawczynie należy rozważyć dwa zagadnienia. A mianowicie, czy zmiana warunków pracy i płacy była rzeczywista oraz czy istota obowiązków jakie realizowała wnioskodawczynie wynikała z łączącego ją stosunku pracy, czy zarządzającego jako zdecydowanie większościowego wspólnika, prezesa zarządu spółki.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2019 poz. 300, tekst jednolity, zwana dalej ustawą systemową) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Natomiast na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy systemowej podlegają one również obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, a na podstawie art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Wysokość podstawy wymiaru składek określona jest w art. 18 oraz art. 20 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie ze wskazanymi przepisami podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe dla pracowników stanowi przychód. Zagadnienia podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu regulują przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 2018 poz. 1510, tekst jednolity ze zmianami). Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a) tej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast jak stanowi art. 81 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób.

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy, podobnie dla skuteczności w zakresie zmiany w zakresie warunków pracy i płacy zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę, aneks do umowy zostały zawarte i czy są ważne (jako nienaruszające art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu umowy o pracę, aneksu zmieniającego warunki pracy i płacy nie ma więc rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji danego stosunku prawnego służącego pozyskiwaniu "pracy", jako stosunku pracy, skutkującym odpowiedniej treści stosunku ubezpieczeniowego. O tym, czy rzeczywiście doszło do zatrudnienia, ustalenia i wykonywania nowych warunków pracy za określoną płacą nie decyduje też domniemanie faktyczne z art. 26 k.p. Domniemanie powstania określonej treści stosunku pracy (czasu pracy, wynagrodzenia, zakresu obowiązków), obala stwierdzenie, że pomimo zawarcia umowy, aneksu do umowy (w zasadzie formalnego sporządzenia na piśmie dokumentu) nie nastąpiło zatrudnienie pracownika, pomimo podpisania aneksu do umowy nie nastąpiła istotna zmiana warunków pracy i płacy, zaś zgłoszenie do ubezpieczenia ma z tej przyczyny charakter fikcyjny. Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, czy jak w rozpoznawanej sprawie zamiar zmiany warunków pracy i płacy, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę (aneksu do umowy), świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Fikcyjne zawarcie umowy o pracę, aneksu do umowy czyli niezwiązane z wykonywaniem pracy, powoduje, że dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń następuje pod pozorem zatrudnienia, zmiany warunków zatrudnienia. Osoba, która zawarła aneks zmieniający warunki płacy i pracy nie podlega ubezpieczeniu społecznemu na nowych zmienionych warunkach i nie nabywa prawa do świadczeń wypływających z nowego kształtu stosunku ubezpieczeniowego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r., sygn. I UK 281/09, z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. II UK 204/09, z dnia 21 maja 2010 r., sygn. I UK 43/10, z dnia 24 sierpnia 2010 r., sygn. I UK 74/1, z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 135641, z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783, z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236 i z dnia 17 maja 2016 r., I PK 139/15, LEX nr 205761).

Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby stosunek pracy o określonej treści zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zmiana warunków pracy i płacy dotychczasowego stosunku pracy w szczególności członków zarządu spółek kapitałowych o specyficznej strukturze własnościowej (tak jak w rozpoznawanej sprawie) może wykraczać poza sferę obowiązków pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach analizowanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy.

Przede wszystkim, elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są:

- 1) osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem),
- 2) "ryzyko" socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) podmiotu zatrudniającego,
- 3) warunki podporządkowania kierownictwu tego podmiotu.

O takim podporządkowaniu nie może być mowy w sytuacji występowania tej samej osoby fizycznej równocześnie w kilku różnych rolach, a mianowicie w roli jedynego współnika (jedynego udziałowca), a więc właściciela kapitału, osoby wykonującej wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu współników, jednoosobowego zarządu, w tym też jego prezesa, oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki w istocie pokrywają się z zadaniami należącymi do zarządu spółki. Wnioskodawczyni miała łączyć obowiązki odmienne co do istoty nazwane w aneksie jako księgowej i dyrektora zarządzającego Spółką.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, iż zarządzanie Spółką z o.o. Biuro (...) przez wnioskodawczynię, dominującego współnika Spółki, Prezesa Zarządu nie mogło wynikać ze stosunku pracy wobec braku podmiotu sprawującego kontrolę, nadzór nad pracownikiem A. T., wykonywanie czynności zarządzających na własne ekonomiczne ryzyko.

Sąd podniósł, że Strony stosunku pracy nie zachowują pełnej swobody w kształtowaniu wzajemnych praw i obowiązków. Stosunek pracy kształtowany jest bowiem wolą stron i Państwa. Pewne ograniczenia w ustaleniu wysokości wynagrodzenia za pracę wyznaczają kryteria ujęte w normie art. 13 k.p.i art. 78 k.p., pod postacią prawa do godziwego wynagrodzenia. Konsekwencją przyjęcia, iż wynagrodzenie może być niegodziwie niskie, jest również stwierdzenie, że może być niegodziwie wygórowane. Zatem autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny (wyrok SA w Krakowie z dnia 16 października 2013 r. sygn. III AUa 294/13 LEX nr 1388831). Nie ulega bowiem wątpliwości, iż umowa o pracę wywołuje nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki i w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W związku z powyższym ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Co więcej, godziwość wynagrodzenia stanowiąca jedną z zasad prawa pracy zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych, gdyż w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Alimentacyjny charakter tych świadczeń z systemu zabezpieczenia społecznego oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca, stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki, nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (wyrok SN z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX 272549; powołana wyżej uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, wyrok S.A. w Lublinie z dnia 13 lutego 2019 r. III AUa 260/18 LEX nr 2630376 ). Zatem, podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, którego kryteria pozwala doprecyzować przepis art. 78§ 1 k.p., a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (tak też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26 listopada 1996 r., U 6/96, (...) 1997, nr 5-6, poz. 66 oraz SN w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r. II UZP 2/05, w wyrokach z 16 grudnia 1999 r. I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001, Nr 10, poz. 345, z dnia 6 lutego 2006 r. III UK 156/05 Lex 272549; wyrok SA w Katowicach z dnia 16 listopada 2015 r. III AUa 7/15 LEX nr 1950382). System ubezpieczeń społecznych zbudowany został przy założeniu wystąpienia względnej równowagi między wkładem danej osoby w tworzenie funduszu chorobowego, a świadczeniami wypłacanymi jej w przypadku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (wyrok S.A. w Katowicach z 9 maja 2014 r., III AUa 2111/13).

Zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można wywieść wniosku, aby faktycznie w Biurze (...) Spółce z o.o. w okresie przed dniem 31 lipca 2015 roku nastąpiły takie zmiany, które spowodowałyby konieczność zatrudnienia wnioskodawczyni w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora i głównej księgowej z wynagrodzeniem w wysokości 14 256,80 zł. Sąd przyznał, że Spółka się rozwijała. Na pewno sukcesywnie przybywało klientów, zwiększała się też ilość prac zleczanych przez dotychczasowych klientów. W związku z tym, między innymi w miejsce dwóch księgowych na pół etatu zatrudniono od dnia 1 czerwca 2015 roku dwie, ale na cały etat. Nie można jednak uznać, iż nastąpiły w Spółce radykalne zmiany w czerwcu lub lipcu 2015 roku. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że zmiany w spółce były sukcesywne i miały miejsce na przestrzeni całego okresu funkcjonowania Spółki. Z listy kontrahentów wynika przy tym, że ilość klientów uległa znacznemu zwiększeniu,

ale w 2014 roku. O ile bowiem na koniec 2013 roku Biuro (...) obsługiwało 20 firm, to na koniec 2014 roku było ich już ponad 40. W okresie od stycznia do lipca 2015 roku przybyło zaś 9 klientów, przy tym jednak 6 rozwiązało umowy obsługowe. Ten wzrost, który nastąpił w 2015 roku nie był zatem taki, aby uzasadniał zwiększenie wymiaru zatrudnienia wnioskodawczyni do pełnego etatu i to właśnie od dnia 31 lipca 2015 roku. Wnioskodawczyni nie przedstawiła przy tym przekonujących dowodów, z których wynikało by, iż faktycznie od dnia 1 sierpnia 2015 roku jako główna księgowa pracowała więcej niż wcześniej będąc zatrudniona na 1/8 etatu. Wnioskodawczyni sama zeznała, iż nadal wykonywała czynności księgowej w zbliżonym wymiarze jak poprzednio. Sąd zważył, że w miesiącu czerwcu 2015 roku Spółka Biuro (...) zatrudniała jako pracowników na podstawie umów o pracę: M. J., T. R., F. C. (1), I. G. (która przebywała na urlopie wychowawczym), wnioskodawczynię i jej męża R. T., a zatem 6 osób. Tylko M. J. i T. R. pracowały jako księgowe. Nie byłozatem potrzeby zatrudnienia głównej księgowej na cały etat, zwłaszcza, że wnioskodawczyni jako główna księgowa mogła pracować tylko przez okres 3 tygodni, tj. od dnia 1 sierpnia 2015 roku do dnia 21 sierpnia 2015 roku, gdyż od dnia 22 sierpnia 2015 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po dniu 22 sierpnia 2015 roku nikt w Biurze (...) nie sprawował funkcji głównego księgowego. Gdyby faktycznie było tak, jak twierdzi odwołująca, że stanowisko głównej księgowej na pełny etat było w spółce niezbędne z uwagi na zwiększoną ilość pracy i potrzebę nadzorowania pracy księgowych i dlatego został wprowadzony aneks do umowy o pracę z dnia 31 lipca 2015 roku, to ktoś by został zatrudniony na to stanowisko albo też jeden z pracowników zostałaby awansowany na stanowisko głównej księgowej. Odwołująca wskazywała przy tym, że wysokość wynagrodzenia, które miało obowiązywać od dnia 1 sierpnia 2015 roku została ustalona w ten sposób, że sprawdzono u innych pracodawców, jakie wynagrodzenia otrzymują pracownicy zatrudnieni jako dyrektorzy. Do akt sprawy złożono pismo Ośrodka (...) Spółki z o.o. z dnia 22 marca 2016 roku, z którego wynika, że pracownik zatrudniony w tej spółce jako dyrektor finansowy w wymiarze 1/2 etatu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości kilkanaście tysięcy zł oraz pismo (...) Spółki z o.o. z dnia 30 marca 2015 roku, z którego wynika, że pracownik pracujący w tej spółce jako dyrektor zarządzający otrzymuje wynagrodzenie brutto w wysokości 36200 zł. Wysokość swojego wynagrodzenia za pracę wskazała też świadek E. P., co jak podniesiono wyżej nie jest miarodajne dla oceny wynagrodzenia wnioskodawczyni. Z pism wymienionych nie wynikają konieczne dla porównania informacje: jak ilość osób, które dyrektorzy nadzorują i jakie obowiązki wykonują. W Biurze (...) pracuje jedynie kilka osób, w tym faktycznie stale w siedzibie spółki jedynie 2 osoby jako księgowe i znają one dokładnie swój zakres czynności (co wynikało z zeznań wnioskodawczyni), nie było zatem potrzeby ustanawiania stanowiska dyrektora i głównej księgowej w dniu 31 lipca 2015 roku (zwłaszcza, że po tej dacie nikt na takim stanowisku w spółce nie został zatrudniony), a wnioskodawczyni wcześniej zarządzała Spółką nie z racji obowiązków wynikających z umowy o pracę, ale też i z faktu pełnienia funkcji Prezesa Zarządu. Ponadto Sąd nie zgodził się z zeznaniami wnioskodawczyni, że Spółkę faktycznie było stać na wypłacanie wnioskodawczyni wynagrodzenia w takiej wysokości. Za 2014 rok przychód Biura (...) Spółki z o.o. w L. wyniósł 298149,09 zł, a dochód 85732,48 zł, w 2015 roku przychód tej spółki wynosił 326975,48 zł, a dochód 104409,89 zł. Spółka wypłaciła wnioskodawczyni podwyższone wynagrodzenie jedynie za 21 dni sierpnia 2015 roku. Gdyby musiała wypłacać to wynagrodzenie za okres od września do grudnia 2015 roku, to oznaczałoby to dodatkowy koszt w wysokości 57027,20 zł, bez uwzględnienia składek opłacanych na ubezpieczenie przez pracodawcę. Za cały rok oznaczałoby to wydatek rzędu co najmniej 171081,60 zł (bez uwzględnienia składek opłacanych na ubezpieczenie przez pracodawcę), czyli około połowy całego rocznego przychodu spółki, a zdecydowanie więcej niż dochód spółki. Sąd zauważył, że w rzeczywistości Biuro (...) nie miała takich przychodów, aby stać ją było na wypłacanie wynagrodzenia w tak określonej wysokości, zwłaszcza, że żaden pracownik nie miał nawet w przybliżeniu wynagrodzenia wypłacanego w takiej wysokości jaką miałyby otrzymywać wnioskodawczyni. Natomiast plany rozszerzenia zakresu działalności Spółki o nowy Oddział nie mogą u racjonalnego pracodawcy skutkować wzrostem wynagrodzenia bez faktycznego zrealizowania planów rozwoju lub przynajmniej podjęcia skonkretyzowanych czynności w tym celu, co w przypadku Spółki Biuro (...) nie nastąpiło.

Sąd podniósł także, że do obowiązków wnioskodawczyni, które miała wykonywać od dnia 1 sierpnia 2015 roku miało należeć: kształtowanie i realizacja strategii firmy, nadzorowanie realizowanych zadań, dobór personelu, podejmowanie decyzji strategicznych i działań zapewniających rozwój firmy, nadzór nad pracą działu finansowo księgowego i przygotowywanie sprawozdań finansowych. Kształtowanie i realizacja strategii firmy, dobór personelu i podejmowanie decyzji strategicznych i działań zapewniających rozwój firmy wnioskodawczyni wcześniej wykonywała i to z uwagi nie na pełnienie obowiązków dyrektora, tylko z uwagi na to, że była Prezesem Zarządu Biura (...),



a jednocześnie większościowym udziałowcem (wnioskodawczyni posiada 92 % udziałów spółki, a pozostała część udziałów należy do jej męża). Z zeznań wnioskodawczyni jak i świadków M. Ś. (1), E. P. jednoznacznie wynika, iż to A. T. prowadziła Spółkę, do niej należały wszystkie istotne decyzje od zatrudnienia pracowników, kształtowania ich obowiązków i wynagrodzenia, nadzorowanie pracy, do nawiązania współpracy z obsługiwanyimi firmami, ustalenia zakresu i ceny świadczonych usług. Wnioskodawczyni jeszcze przed podpisaniem aneksu do umowy o pracę spotykała się z klientami, poświęcając im dużo czasu i konsultując z nimi różne kwestie finansowe, istotne z punktu widzenia firm, w imieniu których świadkowie działali. Potwierdza to, że wnioskodawczyni nie jako pracownik, ale jako Prezes Zarządu Biura (...) kontaktowała się z aktualnymi klientami i pozyskiwała nowych klientów. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy zatem nie można dopatrzeć się by te obowiązki, które jako istotne miały skutkować radykalnym wzrostem wynagrodzenia wymienionej były realizowane w ramach stosunku pracy. Wnioskodawczyni jako wspólnik dominujący realizowała obowiązki wynikające z bieżącej działalności spółki i jako prawie jedyny wspólnik nie podlegała faktycznie przy wykonywaniu pracy na rzecz Spółki poleceniom osób zarządzających Spółką, a jak przyznała - samodzielnie prowadziła spółkę i podejmowała wyłącznie czynności decyzyjne i zarządzające .

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że stanowisko określone w aneksie do umowy o pracę z dnia 31 lipca 2015 roku i wysokość ustalonego w nim wynagrodzenia zostały stworzone fikcyjnie, wyłącznie na potrzeby uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych przez wnioskodawczynię. Nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w materiale dowodowym ustalenie od dnia 31 lipca 2015 roku wynagrodzenia na poziomie około 26 razy wyższym od wcześniej wypłacanego wnioskodawczyni wynagrodzenia. Z materiału dowodowego nie wynika przy tym, aby w miesiącu lipcu 2015 roku faktycznie zaistniały okoliczności, które oznaczałyby konieczność zatrudnienia wnioskodawczyni jako pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku: główna księgowa i dyrektor. Struktura własnościowo wspólników i skład zarządu Spółki nie uległ zmianie. Ilość klientów w 2015 roku nie wzrosła w takiej ilości, aby były konieczne tak radykalne zmiany. W okresie od stycznia do lipca 2015 roku dodatkowo do obsługi doszło bowiem 9 podmiotów. Z dniem 31 marca 2015 roku zakończono jednak obsługę trzech podmiotów, tak samo z dniem 31 lipca 2015 roku. Faktycznie wzrost ilości klientów nie był zatem duży, zdecydowanie niższy niż w 2014 roku.

Z tych też względów oddalono odwołanie.

Orzeczenie o zwrocie kosztów procesu Sąd uzasadnił treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a ich wysokość w kwocie 2550 zł ustalono na podstawie § 2 pkt 3 (1200 zł) i § 10 ust. 1 pkt 2 (450 zł) i § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, podwyższając stawkę minimalną za I instancję o 75 %, mając na uwadze niezbędny nakład pracy radcy prawnego, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, wielość terminów rozpraw, czynności podjęte w sprawie, a także wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez aktywny udział w procesie, a także rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd podkreślił, że kategoria spraw z ubezpieczenia społecznego dotyczy wyłącznie spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego, a zatem o świadczenia z ubezpieczeń emerytalnych, rentowych, w razie choroby i macierzyństwa, z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Właśnie o takich świadczeniach mowa jest w § 9 ust. 2 cytowanego rozporządzenia. Tymczasem przedmiotowa sprawa jest sprawą nie o świadczenie, lecz o składki na poczet tych świadczeń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 roku, I UZP 1/09, OSNP 2011/5-6/86 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 roku, II UZP 5/93, OSNCP 1993/11/194).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 roku, (I UZP 1/13, Lex nr 1316088), w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W związku z powyższym użycie do dokonania wyliczeń kosztów niezbędnej i celowej obrony prawa w niniejszej sprawie wysokości stawki minimalnej uzależnione było od wartości przedmiotu sporu, która w sprawach o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne równa jest różnicy pomiędzy wysokością składki wskazywaną przez odwołującego się i składką należną, ustaloną w zaskarżonej decyzji za okres 12 miesięcy lub w zależności od okoliczności faktycznych sprawy za okres krótszy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 roku, I UZ 7/14; z dnia 27 lutego 2014 roku, II UZ 77/13; z dnia 7 listopada 2013 roku, II UZ 59/13; z dnia 25 maja 2012 roku, II UZ 16/12).

Wskazana przez organ rentowy wartość przedmiotu sporu, wyliczona według powyższego schematu wyniosła w niniejszej sprawie 3885 zł, tj. 3884,99 zł w zaokrągleniu do pełnych zł.

Natomiast ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje Sąd miał na uwadze rozważania prawne zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r. I UZ 33/11 (OSNP 2012/21-22/274, LEX nr 1227573)

Z wyrokiem tym nie zgodziła się wnioskodawczyni. Wniosła apelację. Zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:

1) błędne ustalenie przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy, tj. tego że ubezpieczona podpisując aneks do umowę o pracę z Biurem (...) sp. z o.o. w dniu 31 lipca 2015 roku miała świadomość, że jest w ciąży, a aneks do umowy o pracę podwyższający kwotę wynagrodzenia ubezpieczonej został zawarty dla pozoru (wyłącznie w celu podniesienia podstawy wymiaru składek i tym samym uzyskania przez nią zdecydowanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego) wynikające m.in. z całkowitego pominięcia dokumentacji medycznej ubezpieczonej z leczenia jej niepłodności, a dodatkowo w sytuacji, gdy w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, iż ubezpieczona miała świadomość podpisując aneks do umowę o pracę z Biurem (...) sp. z o.o. w dniu 31 lipca 2015 roku, że jest w ciąży (Sąd Okręgowy błędnie, wbrew logice i doświadczeniu życiowemu ustalił, że skoro ubezpieczona kilkanaście lat temu urodziła dziecko, to później nie mogła mieć problemów z płodnością!), zwłaszcza, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął znajdujące się w aktach sprawy dowody z dokumentów (dokumentacji medycznej) jasno wskazujące, iż ubezpieczona mogła mieć uzasadnione przekonanie, iż jest bezpłodna. Dowody zgromadzone w sprawie prowadzą do wniosku, iż gdy ubezpieczona zawierała aneks do umowę o pracę w dniu 31 lipca 2015 roku z Biuro (...) sp. z o.o., nie wiedziała o ciąży, co powinno prowadzić w konsekwencji do ustalenia przez Sąd I-instancji, że ubezpieczona nie miała wówczas innego celu niż tylko taki, jak osiągnięcie wynagrodzenia za wykonaną pracę.

1) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegającym na błędnym przyjęciu, że w Biurze (...) sp. z o.o. w okresie przed 31 lipca 2015 roku nie nastąpiły takie zmiany, które spowodowałyby konieczność zatrudnienia ubezpieczonej w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora i głównej księgowej z wynagrodzeniem 14 256,80 zł, jak również, iż w okresie od 1 sierpnia 2015 roku do 22 sierpnia 2015 roku wykonywała obowiązki w zwiększonym wymiarze czasu pracy, podczas gdy ubezpieczona przedstawiła wzajemnie uzupełniające się dowody (zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadków przesłuchanych w sprawie, a także z przesłuchania ubezpieczonej), dowodzące, iż spółka Biuro (...) sp. z o.o. stale się rozwijała, zatrudniała nowych pracowników, zwiększała wynagrodzenia i czas pracy dotychczasowym pracownikom, pozyskiwała nowych klientów, miała plany utworzenia oddziału spółki w innym mieście (W.), miała coraz większe dochody i te wszystkie sukcesywne zmiany w spółce spowodowały, iż 31 lipca 2015 roku ubezpieczona zawarła aneks do umowy o pracę zwiększający jej czas pracy, zakres obowiązków i co za tym idzie wynagrodzenie. Ubezpieczona nigdy nie powoływała się na taką sytuację, że w Biurze (...) sp. z o.o. zaistniała nagle taka okoliczność, która spowodowała zawarcie z nią aneksu do umowy o pracę z dnia 31 lipca 2015 roku. Logiczne jest przecież, że jeżeli Biuro (...) sp. z o.o. sukcesywnie i stale się rozwijało, to w końcu musiały w tej spółce nastąpić zmiany- padło na okres czerwiec-lipiec 2015 roku, kiedy to spółka zawarła aneksy do umów ze swoimi pracownikami, a nie tylko przecież z samą Ubezpieczoną. Ponadto, ubezpieczona przedstawiła wzajemnie się uzupełniające dowody, zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadków, że po zawarciu

z nią aneksu do umowy z dnia 31 lipca 2015 roku od dnia 1 sierpnia 2015 roku miała nowy, zdecydowanie szerszy zakres obowiązków, z których się wywiązywała, aż do momentu, kiedy dowiedziała się o swojej ciąży i jednocześnie uzyskała zwolnienie lekarskie.

2) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegające na uznaniu, iż dochód osiągany przez Biuro (...) sp. z o.o. nie uzasadniał zawarcia aneksu do umowy o pracę z dnia 31 lipca 2015 roku z ubezpieczoną z ustalonym wynagrodzeniem na poziomie 14 256,80 zł brutto, w sytuacji gdy Sąd I-instancji nie wziął pod uwagę tego, iż spółka cały czas się rozwijała i miała coraz większy dochód, a gdyby ubezpieczona nadal pracowała i rozwijała spółkę- otworzyła zgodnie ze swoimi planami oddział w W., to dochód tej spółki byłby jeszcze wyższy i pozwalałby w zupełności na wypłacanie ubezpieczonej podwyższonego wynagrodzenia za pracę. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę tego, iż skorzystanie przez ubezpieczoną pod koniec sierpnia 2015 roku ze zwolnienia lekarskiego spowodowało gwałtowne zahamowanie rozwoju spółki- czasowe zrezygnowanie z otworzenia oddziału spółki w W., niepozyskiwanie nowych klientów. Gdyby ubezpieczona, tak jak planowała, nadal pracowała na zwiększonym etacie w Biurze (...) sp. z o.o., tak rozwinęłaby spółkę, iż jej dochód mógłby pozwolić na wypłacanie ubezpieczonej podwyższonego wynagrodzenia. Do takiego logicznego wniosku Sąd I-instancji powinien dojść na podstawie dowodów zaofiarowanych w sprawie przez ubezpieczoną, z których w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości wynika, iż Biuro (...) sp. z o.o., sukcesywnie się rozwijało i byłoby tak nadal, gdyby ubezpieczona nie musiała skoncentrować się najpierw na utrzymaniu nieoczekiwanej ciąży, a następnie na opiece nad malutkim dzieckiem.

3) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegającym na ustaleniu, że aneks do umowy o pracę pomiędzy Biuro (...) sp. z o.o. i ubezpieczoną został zawarty dla pozorów, dlatego, że zdaniem Sądu I-instancji spółka nie zatrudniła na jej miejsce nowego pracownika, w sytuacji, gdy przecież z dowodów z dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie wynika, iż po przejściu przez ubezpieczoną na zwolnienie lekarskie spółka zleciła dodatkowe prace spółce (...), dotychczasowi pracownicy otrzymali nowy zakres obowiązków, zwiększone etaty pracy i podwyższone zostały im wynagrodzenia za pracę, a z urlopu wychowawczego została „ściągnięta” do pracy I. G., której również zostało zwiększone wynagrodzenie za pracę. Wszystkie te fakty świadczą o tym, iż obowiązki ubezpieczonej częściowo przejęła firma zewnętrzna, częściowo dotychczasowi pracownicy. Ponadto, Biuro (...) sp. z o.o. wstrzymało swoje plany utworzenia oddziału i nie pozyskiwało nowych klientów, a co za tym idzie ten zakres obowiązków ubezpieczonej nie został nikomu przekazany, a plany spółki w tym zakresie zostały wstrzymane do czasu jej powrotu do pracy.

Mając powyższe na uwadze wnioskodawczyni wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, iż od dnia 1 sierpnia 2015 roku podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) Pani A. T. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek BIURO (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 14 256,80 zł brutto ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I- instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje***

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Apelująca opierając swoją apelację na zarzutach naruszenia art.233 §1 k.p.c. koncentruje się na kwestii, czy wiedziała ona w dacie podpisywania aneksu do umowy o pracę dnia 31 lipca 2015 r., że jest w ciąży oraz próbowała wykazać, że błędne jest stanowisko Sądu I instancji, iż sytuacja organizacyjna i ekonomiczna spółki nie pozwalała na

ustalenie wynagrodzenia kwocie 14256,80 zł i że to wynagrodzenie nie odpowiadało nałożonym na wnioskodawczynię obowiązkom oraz było nieadekwatne do poziomu dochodów spółki.

Skarżąca pomija jednak fundamentalne ustalenie Sądu I instancji, kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a mianowicie, że nie świadczyła ona pracy w reżimie zatrudnienia pracowniczego zgodnie z treścią art.22 k.p.

Taka ocena Sądu I instancji jest jak najbardziej trafna i to, że pomimo zawarcia aneksu do umowy o pracę z dnia 31 lipca 2015 r. wnioskodawczyni nie pozostawała w stosunku pracy nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Wnioskodawczyni była bowiem dominującym (prawie jedynym) współnikiem spółki i prezesem zarządu podejmującym wszystkie kluczowe decyzje w spółce. Jak wynika z materiału dowodowego sama podjęła decyzję o podpisaniu przedmiotowego aneksu, co więcej osobiście ustaliła sobie wynagrodzenie. Nikt jej nie wydawał poleceń. Nie była nikomu podporządkowana zarówno personalnie jak i organizacyjnie.

Przypomnieć należy kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego, że jedyny (lub niemal jedyny) współnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status współnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy współnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny współnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego współnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie współników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 roku, II UK 36/13, LEX nr 1391783). Jedyny lub „niemal jedyny” współnik spółki z o.o. nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011 roku, I UK 8/11, OSNP 2012/17-18/225, LEX nr 1043990).

Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego ograniczony jest zakresem rozstrzygnięcia i treścią decyzji administracyjnej. Zarazem jednak zawsze zobowiązany jest, i to niezależnie od zarzutów zawartych w odwołaniu i apelacji stosować prawo materialne. To zaś oznacza, że w przypadku ustalania przez organ rentowy podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne przesłanką tego ustalenia jest zawsze istnienie tytułu ubezpieczenia.

W sprawie niniejszej takiego tytułu w postaci stosunku pracy brak. W konsekwencji skoro Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczyni nie pozostawała w stosunku pracy, a organ rentowy nie dostrzegając tej kwestii ustalił podstawę wymiaru składek za wrzesień i października 2015 r., to prawidłowo Sąd Okręgowy oddalił odwołanie uznając, że domaganie się ustalenia wyższej podstawy wymiaru nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art.233 §1 k.p.c. nie są zasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się powszechnie, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Na tej podstawie Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98; Kodeks Postępowania

Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.). Biorąc pod uwagę powyższe wymogi w ocenie Sądu Apelacyjnego rozumowanie przeprowadzone przez Sąd I instancji spełnia te kryteria.

Podnosząc zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów skarżący nie może poprzestać tylko na abstrakcyjnym sformułowaniu tego zarzutu czy też ewentualnie na powtórzeniu swojego stanowiska prezentowanego w toku postępowania. Należy bowiem precyzyjnie wykazać błędy logicznego rozumowania, sprzeczność dokonanej oceny z doświadczeniem życiowym, nie dość wszechstronną analizę materiału dowodowego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98, z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99).

Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

W świetle wyżej przedstawionych reguł szczegółowe zarzuty apelacji wskazujące na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów mają charakter wyłącznie polemiczny.

Racjonalna i zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego jest bowiem ocena sądu, że w dacie podpisania aneksu wnioskodawczyni miała świadomość, że jest w ciąży. Sąd trafnie spostrzegł, że zgłoszenie zmiany wynikającej z aneksu, nastąpiło dopiero w deklaracji (...) za miesiąc wrzesień 2015 r. od 22 sierpnia 2015 r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, zaś dziecko urodziła (...). Początek ciąży zbiega się zatem w czasie z podpisaniem aneksu. Twierdzenie wnioskodawczyni, że nie wiedziała, iż jest w ciąży, gdyż miała podstawy przypuszczać, że jest bezpłodna jest jedynie wersją stanu faktycznego przyjętą na użytek niniejszego postępowania, która nie stanowi podstawy do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

Prawidłowa jest również ocena Sądu, że brak było racjonalnych podstaw do przyjęcia, że ilość zadań i obowiązków księgowych uległa tak radykalnemu zwiększeniu, iż uzasadniała zatrudnienie wnioskodawczyni na cały etat z wynagrodzeniem na poziomie ponad 14000 zł. Stanowisko apelującej, że dalszy rozwój spółki pozwoliłby na uzyskanie wyższych dochodów i wypłatę wyższego wynagrodzenia jest jedynie twierdzeniem strony, które nie może podważać oceny dokonanej przez Sąd. Z tej zaś oceny wynika, że po pierwsze dotychczasowe wynagrodzenie wnioskodawczyni było na poziomie 219 zł; po wtóre po 22 sierpnia 2015 r. nikt w spółce nie sprawował funkcji głównego księgowego, po trzecie rozwój spółki w 2015 r. poległ na tym, że nawiązano współpracę z 9 nowymi klientami (ale 6 podmiotami rozwiązano umowy obsługowe). Po czwarte zakres obowiązków wnioskodawczyni po zawarciu aneksu nie odbiegał istotnie od tych które wykonywała wcześniej. W świetle powyższego trafnie Sąd I instancji przyjął, że zawarte porozumienie, z którego wynika, że wnioskodawczyni będzie zatrudniona na pełny etat z wynagrodzeniem kilkadziesiąt razy wyższym od dotychczas uzyskiwanego miało charakter fikcyjny i służyło wyłącznie na potrzeby uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie w przepisach § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.